

MARTA GRESZATA

## ISTOTA *LITIS CONTESTATIO* W PROCESIE KANONICZNYM

### 1. WPROWADZENIE

W każdym procesie kanonicznym, któremu początek daje złożona przez powoda skarga powodowa, zanim nastąpi etap dowodzenia, musi się dokonać określenie głównego tematu wszystkich dalszych czynności procesowych, które to określenie nosi nazwę *litis contestatio*. Wyrażenie *litis contestatio* składa się z dwóch łacińskich słów: *litis* oraz *contestatio*. Termin *litis* pochodzi od rzeczownika *lis*, który w języku polskim oznacza sprzeczkę<sup>1</sup>, kłótnię<sup>2</sup>, proces, kwestię sporną, przedmiot sporu<sup>3</sup>, spór<sup>4</sup>, sprawę sądową, interes lub dobro powoda, wojnę, walkę<sup>5</sup>, sądowy spór cywilny albo przedmiot sądowego sporu cywilnego<sup>6</sup>. Termin *contestatio* pochodzi od czasownika w stronie biernej *contestor*, który tłumaczy się: wezwać na świadka, zaprzysiąc, rozpocząć proces. Pochodzący od tego czasownika termin *contestatus* oznacza wypróbowany, doświadczony<sup>7</sup>. Od czasownika *contestor* wprost pochodzą też dwa słowa w języku polskim: *kontestacja*, to znaczy protest, sprzeciw, kwestionowanie słuszności lub prawomocności tez teologicznych, obrzędów,

---

Dr MARTA GRESZATA – adiunkt Katedry Kościelnego Prawa Procesowego Wydziału Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji KUL; adres do korespondencji: 20-950 Lublin, Al. Raławickie 14.

<sup>1</sup> A. J o u g a n, *Słownik kościelny łacińsko-polski*, Przemysł 1948, s. 354.

<sup>2</sup> J. P i e ń k o s, *Słownik łacińsko-polski*, Warszawa 1996, s. 249.

<sup>3</sup> K. K u m a n i e c k i, *Słownik łacińsko-polski*, Warszawa 1979, s. 294.

<sup>4</sup> *Słownik łacińsko-polski*, red. M. Plezia, t. 3, Warszawa 1999, s. 373.

<sup>5</sup> J. S o n d e l, *Słownik łacińsko-polski dla prawników i historyków*, Kraków 1997, s. 581-582.

<sup>6</sup> *Słownik encyklopedyczny prawa rzymskiego*, red. W. Litewski, Kraków 1998, s. 161.

<sup>7</sup> K u m a n i e c k i, dz. cyt., s. 122.

autorytetu Kościoła, będące przejawem kryzysu we współczesnym Kościele katolickim, i *kontestor* – osoba protestująca przeciw czemuś, biorąca udział w publicznej kontestacji. To pojęcie występuje zwykle w odniesieniu do duchownego lub świeckiego członka Kościoła<sup>8</sup>.

Najogólniej rzecz ujmując, już w treści złożonej skargi powodowej następuje wstępne określenie przedmiotu sporu<sup>9</sup>. Dokonuje tego sam powód własnym autorytetem i na własną odpowiedzialność. Sprawiedliwość wymaga, by do głosu został dopuszczony również pozwany, który może pozew powoda uznać za słuszny lub go odrzucić. Zwyczajnym środkiem zmierzającym do tego celu jest ustalenie przedmiotu sporu, dokonywane przez obie strony już po zawiśnięciu sporu wobec trybunału, przy pomocy i z potwierdzeniem przez sędziego.

Także w sytuacji, gdy pozwany jest oporny wobec prawa i nie chce współpracować z sądem, wskutek czego niemożliwe jest dokonanie takiego ustalenia wobec sądu, uprawnienie powoda nie może być naruszone w związku z oporem pozwanego. Dlatego przedmiot sporu może być ustalony na podstawie twierdzenia samego powoda, zawartego w skardze lub wyrażonego przy stawieniu się w sądzie<sup>10</sup>.

Z powyższego w sposób oczywisty wynika, iż bezpośrednio po fakcie zawiśnięcia sporu pojawia się w procesie problem ustalenia przedmiotu sporu, a raczej jego dookreślenia, bardziej precyzyjnego wyrażenia przedmiotu sporu, zgodnie z wymaganiami prawa od strony formalnej, już przez samego sędziego. Fakt ustalenia przedmiotu sporu jest zatem bezpośrednim skutkiem niedawno zawisłego sporu<sup>11</sup>. Dzieje się tak dlatego, że spór już się toczy i należy jak najszybciej precyzyjnie sformułować to, czego ma on dotyczyć, z jakiego tytułu ma się toczyć sprawa, której początek już nastąpił. Jest to bardzo ważne, gdyż spór już trwa i musi zostać zakończony, czyli rozstrzygnięty. W normalnych warunkach rozstrzygnięciem takiego sporu jest wyrok. Dlatego też jeszcze we wstępnym etapie procesu należy precyzyjnie określić przedmiot sporu, czyli dokonać *litis contestatio*, na które odpowiedź pojawi się właśnie w wyroku.

---

<sup>8</sup> *Słownik wyrazów obcych*, red. J. Tokarski, Warszawa 1980, s. 384.

<sup>9</sup> Por. J. O c h o a, *Actio e contestatio litis nel processo canonico*, „Apollinaris”, 52 (1979), s. 102-133.

<sup>10</sup> M. F a k a, *Normy ogólne kanonicznego procesu sądowego*, cz. 2, Warszawa 1978, s. 123.

<sup>11</sup> CIC c. 1512 5<sup>o</sup>; szerzej na temat instytucji oraz momentu zawiśnięcia sporu zob. M. G r e s z a t a, *Litispendencia w procesie kanonicznym*, Lublin 2003.

Po przyjęciu skargi do ważności dalszego postępowania konieczna jest więc cytacja obrońcy węzła oraz obojga małżonków lub kuratora, pełnomocnika czy też adwokata, jeżeli występują w procesie, celem dokonania zawiązania sporu<sup>12</sup>. Oznacza to, że bezpośrednio po zaistnieniu stanu zawisłości spornej<sup>13</sup> powinno nastąpić właśnie zawiązanie sporu<sup>14</sup>, które z kolei wywołuje określone skutki, takie jak: zakończenie czasu pozostawiania pozwanego w dobrej wierze prawnej, zasadnicza obowiązywalność i niezmiennosc zawiązania sporu, zakończenie fazy wstępnej procesu i precyzyjne określenie zadań procesowych dla sądu<sup>15</sup>.

## 2. *LITIS CONTESTATIO* W UJĘCIU KANONISTÓW

Literatura pojęcie *litis contestati* wskazuje na kilka sposobów. I tak Grabowski przytacza następującą jego definicję: „Zawiązanie sporu jest to akt prawny, przez który powód wnosi przed trybunał sądowy swe żądania, a pozwany oświadcza wobec sądu, że nie uczynił mu zadość i że pragnie rozprawić się z nim w sądzie”<sup>16</sup>. Do istoty tej definicji należy pojęcie aktu prawnego, który składa się z dwóch elementów: wniesienie żądania przez powoda i oświadczenie pozwanego.

Treścią oświadczenia pozwanego jest to, że nie uczynił on zadość powodowi i pragnie rozprawić się z nim i chce to zrobić właśnie w sądzie. Oba człony zdania: „oświadczenie pozwanego wobec sądu o nieuczynieniu zadość pozwanemu” i „pragnienie rozprawienia się z nim w sądzie” we wspomnianej definicji zostały połączone spójnikiem „i”, który łączy szereg zdań oraz dołącza uzupełnienie treści, jej rozwinięcie i wniosek z niej wypływający<sup>17</sup>. W tym wypadku „pragnienie rozprawienia się w sądzie z pozwanym” jest więc po prostu logicznym wnioskiem wypływającym z „oświadczenia pozwa-

<sup>12</sup> J. G r z y w a c z, *Promotor sprawiedliwości i jego udział w sprawach małżeńskich*, Lublin 1974, s. 300.

<sup>13</sup> Tamże, s. 301.

<sup>14</sup> Szerzej na ten temat zob. G. J a h r e, *Litis contestatio*, Köln 1960.

<sup>15</sup> R. S z t y c h m i l e r, *Zawiązanie sporu w procesie kanonicznym*, „*Ius matrimoniale*”, 6 (12)2001, s. 120-124.

<sup>16</sup> I. G r a b o w s k i, *Prawo kanoniczne według nowego kodeksu*, Lwów 1927, s. 315.

<sup>17</sup> H. S z k i ł ą d ź, *Słownik języka polskiego*, t. 1, Warszawa 1978, s. 743.

nego wobec sądu, że nie uczynił zadość powodowi”, jest dopełnieniem tej treści. W zdaniu tym nie został użyty spójnik „lub”, który wyraża możliwą wymienną albo wzajemne wyłączenie się części zdania bądź zdań równorzędnych<sup>18</sup>; ani wyraz w funkcji spójnikowej „oraz”, który tylko łączy człony szeregu składniowego<sup>19</sup>. Celowe zastosowanie „i” wskazuje jednoznacznie na logiczne wynikanie jednej czynności z drugiej. Zgodnie z tą definicją powód wnosi swoje żądanie przed trybunał, ponieważ pragnie, aby jego sprawa była rozpatrywana na forum zewnętrznym i została rozstrzygnięta zgodnie z prawem. Przeciw zamiarom powoda staje pozwany, oświadczając, że on również pragnie się spotkać w sądzie, ale ma na to inne argumenty.

Według F. Bączkowicza „Ustalenie sporu (*litis contestatio*) polega na formalnym odrzuceniu przez pozwanego żądań powoda z myślą prowadzenia sporu wobec sędziego”<sup>20</sup>. Według tego autora istotą *litis contestatio* jest „odrzucenie”. Podmiotem odrzucającym jest pozwany, a przedmiotem odrzucanym są żądania powoda. Dzieje się to w sposób formalny, czyli zgodnie z przepisami prawa. Celem „odrzucenia” jest przeprowadzenie sporu, który ma się odbyć w obecności sędziego jako przedstawiciela prawa.

W obu przywołanych definicjach mamy do czynienia z jakąś czynnością prawną: w pierwszym przypadku jest to akt prawny, w drugim zaś jest to formalne odrzucenie. Istotą owych czynności prawnych jest zetknięcie się dwu stron procesowych – powoda i pozwanego. Według pierwszej definicji powód wnosi swe żądanie przed trybunał sądowy i zaraz potem następuje oświadczenie pozwanego wobec sądu, że on nie wypełni żądań powoda. Według drugiej przytoczonej definicji żądania powoda są natychmiast odrzucone przez pozwanego. Konkluzją obu wypowiedzi jest chęć przeprowadzenia procesu spornego. Grabowski nazywa to „pragnieniem pozwanego”, Bączkowicz zaś mówi o „myśli pozwanego”, co w obu przypadkach oznacza akt woli, oświadczenie o podjętej decyzji, o jednoznacznym zamiarze powoda i pozwanego.

Myrcha proponuje jeszcze inną definicję: „Zawiązanie sporu jest to akt prawny, w którym powód wobec sędziego ustnie powtarza swą skargę a pozwany formalnie temu zaprzecza zamiarem przeprowadzenia procesu i rozstrzygnięcia sporu”<sup>21</sup>. Centrum pojęcia stanowi tu „akt prawny”, który pole-

<sup>18</sup> Tamże, t. 2, Warszawa 1978, s. 128.

<sup>19</sup> Zwykle są to współrzędne części zdania; por. tamże, s. 324.

<sup>20</sup> F. Bączkowicz, *Prawo kanoniczne. Podręcznik dla duchowieństwa*, t. 3, Opole 1958, s. 290.

<sup>21</sup> M. A. Myrcha, *Prawo procesowe kościelne*, Warszawa 1948, s. 102.

ga na tym, że powód staje wobec sędziego celem powtórzenia swej skargi, przy czym robi to ustnie. Zaraz potem następuje zaprzeczenie pozwanego w sposób formalny. Cały akt ma na celu przeprowadzenie procesu i rozstrzygnięcie sporu. Nowością tego określenia zawiązania sporu jest wskazanie na moment spotkania się stron procesowych, który polega na ustnym powtórzeniu skargi przez powoda i formalnym jej zaprzeczeniu przez pozwanego. Również konkluzja tej definicji jest bardziej rozwinięta niż u poprzednich autorów. Mowa jest bowiem o dwóch najważniejszych elementach procesu spornego: trwaniu procesu i jego rozstrzygnięciu. Z definicji tej wynika, że zawiązanie sporu jest koniecznym warunkiem przeprowadzenia procesu w ogóle i jego rozstrzygnięcia.

Według M. Fąki „Ustalenie przedmiotu sporu jest to formalne przeciwstawienie się pozwanego wobec skargi powoda, dokonane wobec sądu z zamiarem prowadzenia procesu”<sup>22</sup>. W tym określeniu pojawia się, tak jak w poprzednich, szczególna czynność prawna, którą autor nazywa „formalnym przeciwstawieniem się”. Podmiotem, który się przeciwstawia, jest pozwany. Przeciwstawia się on w sposób formalny skardze powoda. Dokonuje się to wobec sądu w celu umożliwienia prowadzenia procesu. Tak jak w poprzednich określeniach *litis contestatio*, tak i tutaj występuje element formalny, czyli czynności dokonane na podstawie prawa. Występują też, jak poprzednio, dwie strony procesowe: powód i pozwany. Pozwany przeciwstawia się skardze powoda. „Skarga powodowa” ma u Fąki takie samo znaczenie jak w ujęciu Myrchy, ale – w świetle obu definicji – uczestniczy jedynie w zawiązaniu sporu, a nie należy do jego istoty. Do istoty bowiem należy przeciwstawianie się pozwanego powodowi. Podobnie jest też ukazany sposób, w jaki powinien się ten akt dokonywać, a więc wobec sądu. Taki sam jest też cel takiego postępowania, czyli zamiar prowadzenia procesu.

Według F. Pieronka „Zawiązanie sporu jest sposobem, dzięki któremu w procesie dochodzi do oficjalnego ustalenia przedmiotu sporu w formie pytania, na które odpowie trybunał w formie wyroku”<sup>23</sup>. Nie ma w tym określeniu elementów, które występowały w opiniach poprzednich kanonistów, a więc stron procesowych (powoda i pozwanego). Zawiązanie sporu jest „sposobem ustalenia przedmiotu sporu”. Ma ono mieć formę pytania, które stawiane jest trybunałowi, czyli adresowane do przedstawicieli prawa. Trybu-

<sup>22</sup> Fąka, dz. cyt., s. 123.

<sup>23</sup> T. Pieronek, *Kościelne prawo procesowe*, cz. 7, [w:] *Prawo kanoniczne w okresie odnowy posoborowej*, red. E. Sztafrowski, t. 2, Warszawa 1979, s. 487.

nał w przyszłości powinien na nie dać odpowiedź w formie wyroku. Pieronek wprowadza do definicji nowy element, jakim jest „wyrok”. Z tego wynika, że już *litis conestatio* ma istotny wpływ na zakres rozstrzygnięcia wyrokowego. Początkowa faza procesu ma tu więc zasadnicze znaczenie w odniesieniu do jego rozstrzygnięcia. Ustalenie przedmiotu sporu ma być oficjalne. Jest to więc akt formalny, wywołujący skutki prawne, co dowodzi, że *litis contestatio* to jeden z formalnych elementów procesu.

W analizach dotyczących istoty zawiązania sporu warto też przywołać definicję A. Dziegi, według którego „*Litis contestatio* jest to fakt ustalenia przez sędziego podstawowego pytania, na które proces ma dać odpowiedź”<sup>24</sup>. W tym przypadku w centrum definicji znajduje się „fakt ustalenia pytania”. Zawiązanie sporu jest więc jakimś faktem, jest zauważalną czynnością w procesie, czymś rzeczywiście istniejącym, a jego twórcą jest sędzia jako przedstawiciel prawa. Jest to element wspólny z definicjami poprzednimi, wskazujący na formalny charakter postępowania, które ma na celu osiągnięcie pewnych skutków prawnych. A. Dziega pisze również o „podstawowym pytaniu”, ponieważ jest to główne pytanie całego procesu spornego. W oparciu o nie zostaną w przyszłości ułożone pytania dla stron i świadków, będą gromadzone dowody i argumenty, w oparciu o które proces da odpowiedź na pytanie podstawowe.

Podsumowując dotychczasowe rozważania, można stwierdzić, iż *litis contestatio* jest aktem prawnym, któremu sędzia oficjalnie nadaje formę pytania, ustalonego na podstawie żądań powoda, ale dopiero po odrzuceniu ich przez pozwanego. Jest to zatem akt prawny, w którym biorą udział dwie strony procesowe: powód i pozwany, zawsze w obecności sędziego, co nadaje temu aktowi rangę aktu formalnego, wywołującego skutki prawne. Istotną rolę sędziego jest czuwanie nad tym, by powód wniósł skargę zgodnie z prawem lub też ustnie ją wypowiedział przed trybunałem, a więc wobec przedstawicieli prawa, by żądania powoda ujrzały światło dzienne właśnie w sądzie, gdyż tam mogą zostać odpowiednio wysłuchane i rozpatrzone w konfrontacji z punktem widzenia pozwanego i w świetle obowiązujących przepisów prawnych w kwestii, o którą spierają się te dwie strony. Ze strony pozwanego sąd stoi na straży zasady kontrydycji<sup>25</sup>, zgodnie z którą pozwany przeciwstawia

---

<sup>24</sup> A. Dziega, *Udział stron procesowych w ustaleniu formuły sporu w kanonicznym procesie o nieważność małżeństwa*, „*Ius matrimoniale*”, 3 (1992), s. 55.

<sup>25</sup> Szerzej na temat zasady kontrydycyjności zob. M. Greszata, *Problem kontrydycyjności w kanonicznym postępowaniu o nieważność małżeństwa*, [w:] *Kościelne prawo procesowe. Materiały i studia*, t. 3, red. A. Dziega, M. Wróbel, Lublin 2003, s. 239-258.

się skardze powoda, czyli formalnie jej zaprzecza lub też formalnie ją odrzuca, co wcale nie musi zgadzać się z tym, co pozwany faktycznie czuje. Innymi słowy pozwany oświadcza wobec sądu, że nie ma zamiaru uczynić zadość powodowi. Celem tych wszystkich działań jest umożliwienie prowadzenia procesu i rozstrzygnięcia sporu wobec sędziego. Konsekwencją jest więc możliwość uzyskania odpowiedzi na to podstawowe w procesie pytanie, na które trybunał ma odpowiedzieć w wyroku.

Łącząc poszczególne elementy analizowanego pojęcia, można zaproponować jeszcze inną definicję: *litis contestatio* jest to kierowany przez sędziego akt prawny, w którym powód w sposób formalny występuje przeciw pozwanemu, skutkiem czego jest ustalenie podstawowego dla procesu pytania, na które sędzia po przeprowadzeniu procesu i rozstrzygnięciu sporu da odpowiedź w sądzie w postaci wyroku. Wydaje się, że takie ujęcie najlepiej łączy wszystkie istotne elementy instytucji *litis contestatio*.

### 3. *LITIS CONTESTATIO* JAKO ELEMENT SĄDOWEGO PROCESU SPORNEGO

W kanonicznym procesie spornym powód występuje z inicjatywą procesową, wnosząc skargę powodową, bez której sąd nie jest w stanie podjąć działania. Jednak od momentu przyjęcia skargi faktycznym kierownikiem postępowania staje się sędzia. Pozostając odpowiedzialnym za wszelkie decyzje, sędzia nie może ich jednak podejmować inaczej jak tylko na podstawie danych otrzymanych od stron. Szczególny wpływ na te decyzje ma powód, który przekazuje sędziemu informacje, od skargi powodowej począwszy. Przy redagowaniu skargi powód musi uwzględnić wymagane przez prawo elementy. Jednak dobór faktów motywujących prośbę o proces oraz dowodów dla potwierdzenia ich prawdziwości należy już wyłącznie do powoda. Biorąc pod uwagę na przykład proces o orzeczenie nieważności małżeństwa, z całej historii swego nieudanego małżeństwa powód wybiera tylko te zdarzenia, które – jego zdaniem – potwierdzają jego opinię o tym związku. Tym sposobem powód poprzez ujawnienie konkretnych faktów przekazuje sędziemu swój własny obraz zaskarżanego małżeństwa. Nie ma tu jednak niebezpieczeństwa manipulacji. Jest to jedynie ukierunkowanie myślenia sędziego według sugestii powoda, wskazanie mu tego tytułu nieważności, który – zdaniem powo-

da – możliwy jest do udowodnienia<sup>26</sup>. Dowodem na to, że to właśnie sędzia prowadzi całą sprawę, ocenia podane informacje, interpretuje je oraz wyciąga z nich wnioski, jest fakt, że przekazuje on pozwanemu całą treść skargi lub stawia tylko pewne pytania dotyczące wskazanych przez powoda treści. Uzyskane bowiem odpowiedzi powinny potwierdzić te informacje oraz poszerzyć je o nowe okoliczności. Celem sędziego jest bowiem jak najlepsze zorientowanie się w sprawie, której ma przewodniczyć, by potem wydać sprawiedliwy wyrok.

Zawiązanie sporu nie wymaga żadnych skomplikowanych czynności. Wystarczy, by do akt dołączony został wniosek powoda i pozwanego, w obecności sędziego lub jego delegata, co pozwoli mu stwierdzić, o co toczy się spór, czyli jakie są punkty sporne, i wydać odpowiedni dekret<sup>27</sup>. Natomiast w sprawach bardziej zawiłych, w których wniosek powoda nie jest ani jednoznaczny, ani prosty lub wniosek pozwanego nasuwa trudności, sędzia z urzędu lub na wniosek powoda albo pozwanego winien wezwać strony, by należycie określiły punkty sporne, to znaczy uzgodniły kwestie wątpliwe, które mają być przedmiotem sporu<sup>28</sup>.

Strony mogą się stawić w sądzie osobiście lub przez pełnomocnika. Nie jest konieczne, by obie stawiły się równocześnie i by ustnie udzieliły odpowiedzi związanych z ustaleniem przedmiotu sporu, chyba że sędzia wyraźnie nakaze stawienie się w siedzibie sądu dla dokonania ustnych wyjaśnień<sup>29</sup>. Wystarczy natomiast, by w określonym terminie złożyły w sądzie swą odpowiedź na piśmie. Punkty sporne redagowane w *litis contestatio* powinny być ujęte w formie odrębnych pytań, na które pełnej odpowiedzi udzieli wyrok<sup>30</sup>.

Generalnie spotyka się trzy rodzaje formuł sporu: jednoczłonowe, wieloczłonowe o członach równorzędnych i wieloczłonowe o członach przyporządkowanych<sup>31</sup>. W odniesieniu do procesów o nieważność małżeństwa typowe są zarówno formuły jednoczłonowe, w których występuje jeden tytuł nieważności małżeństwa, jak też formuły wieloczłonowe o członach równorzędnych,

---

<sup>26</sup> D z i ę g a, dz. cyt., s. 61.

<sup>27</sup> CIC c. 1513 § 1; por. P. V. P i n t o, *I processi nel Codice di Diritto Canonico*, Città del Vaticano 1993, s. 250-252.

<sup>28</sup> CIC c. 1513 § 2; por. P i n t o, dz. cyt., s. 252-253.

<sup>29</sup> Tamże.

<sup>30</sup> F ą k a, dz. cyt., s. 124.

<sup>31</sup> Szerzej na temat rodzajów formuły sporu zob. A. D z i ę g a, *Strony sporu w kano-nicznym procesie o nieważność małżeństwa*, Warszawa 1994, s. 74.



w których występuje kilka tytułów nieważności małżeństwa. Formuły wieloczłonowe o członach przyporządkowanych w tych procesach praktycznie nie występują<sup>32</sup>.

Obecnie obowiązujący Kodeks Prawa Kanonicznego wskazuje cztery sposoby ustalenia formuły sporu<sup>33</sup>: pisemne oświadczenie stron i dekret sędziego; dekret sędziego; sesja sądowa; pisemne oświadczenia stron i sesja sądowa<sup>34</sup>. Jeżeli strony stawiały się w sądzie i uzgodniły przedmiot sporu, sędzia – jeżeli nie ma nic do zarzucenia – wydaje dekret, na mocy którego zatwierdza ustalony przedmiot sporu. Dekret taki może być zastąpiony przez protokół, na podstawie którego zostało dokonane ustalenie węzła wątpliwości<sup>35</sup>, podpisany przez sędziego i notariusza, co w praktyce sądowej w zasadzie stosowane jest najczęściej. Jeżeli natomiast strony różnią się co do ustalenia punktów spornych lub sędzia ma co do tego jakieś zastrzeżenia, sędzia dekretem rozstrzyga kwestię co do ustalenia przedmiotu sporu. Jeżeli sprawę rozstrzyga sąd w trybie kolegiальnym, przez „sędziego” należy rozumieć przewodniczącego zespołu sędziowskiego<sup>36</sup>.

Forma zawiązania sporu nie należy – jak się wydaje – do istoty procesu, gdyż sędzia ma tutaj dużą swobodę ustalania sposobu działania. Jednak całkowity brak *litis contestatio* może spowodować nieważność procesu, jeżeli będzie równoznaczny z brakiem ustalenia formalnego przedmiotu sporu<sup>37</sup>. Świadczy to o tym, że sama instytucja *litis contestatio* należy do istoty procesu i bez jej dokonania nie można prowadzić dalszego postępowania.

Od dekretu zawiązania sporu nie przysługuje apelacja, można natomiast prosić o zmianę dekretu<sup>38</sup>. W odniesieniu do spraw o nieważność małżeństwa przez zmianę formuły sporu należy rozumieć: rezygnację z ustalonego tytułu, z jednoczesnym wprowadzeniem w to miejsce innego tytułu, rozszerzenie zakresu sporu o nowy tytuł bez rezygnacji z poprzedniego, zawężenie zakresu sporu przez rezygnację z jednego lub kilku wcześniej ustalonych

<sup>32</sup> D z i ę g a, *Strony sporu*, s. 74.

<sup>33</sup> Wynikają one z treści CIC c. 1513 § 2.

<sup>34</sup> Szerzej na temat sposobów ustalenia formuły sporu: D z i ę g a, *Udział stron procesowych*, s. 56; por. t e n ż e, *Strony sporu*, s. 69-70.

<sup>35</sup> G r a b o w s k i, dz. cyt., s. 542.

<sup>36</sup> CIC c. 1507 § 1; por. P. V. P i n t o, *Commento al Codice di Diritto Canonico*, Roma 1985, s. 875.

<sup>37</sup> P i e r o n e k, dz. cyt., s. 487.

<sup>38</sup> CIC c. 1514; por. P i n t o, *Commento al Codice di Diritto Canonico*, s. 878.

tytułów, bez wprowadzania nowych<sup>39</sup>. Kodeks reguluje postępowanie w tych kwestiach<sup>40</sup>.

Przed ustaleniem sporu sędzia nie powinien przystępować do przesłuchania świadków lub przeprowadzania innych dowodów, chyba że zachodzi przypadek oporu strony w odniesieniu do ustalenia formuły sporu. Jeżeli grozi niemożliwość późniejszego przesłuchania świadka z powodu niebezpieczeństwa śmierci, wyjazdu lub innej słusznej przyczyny, sędzia wyjątkowo może go przesłuchać. Służy to wówczas zabezpieczeniu dowodów<sup>41</sup>. Przyczyny umożliwiające przesłuchanie świadków przed zawiązaniem sporu nie są w obecnym Kodeksie wyliczone. Można przyjąć, że osoby w podeszłym wieku znajdują się na pewno w niebezpieczeństwie śmierci, inne zaś przypadki sędzia musi oceniać indywidualnie. Praktyka niektórych sądów duchownych w sprawach o nieważność małżeństwa wykazuje, że zawiązanie sporu faktycznie łączy się w jednej sesji z przesłuchaniem stron, przy czym najpierw następuje zawiązanie sporu, a następnie przystępuje się do przesłuchania. Przemawiają za tym względy praktyczne – zaoszczędzenie stronom kolejnego przybywania do sądu, bardzo często z odległych miejscowości<sup>42</sup>.

#### 4. PRAWA I OBOWIĄZKI STRON W ODNIESIENIU DO *LITIS CONTESTATIO*

Podstawową rolę we wszystkich powyższych czynnościach procesowych w sprawach o nieważność małżeństwa odgrywa sędzia. Czynny udział w tym postępowaniu mogą jednak mieć, i powinny, strony procesowe. Inicjatywa powoda nie polega jedynie na uprawnieniu do wniesienia skargi powodowej, ale także na sugerowaniu sędziemu sposobu dowodzenia w tej sprawie. Nic nie stoi przecież na przeszkodzie, by powód wraz ze skargą złożył w kancelarii trybunału nawet pisemne oświadczenia głównych świadków, potwierdzające jego tezę o nieważności małżeństwa lub o przebiegu istotnych faktów. Może już na początku przedstawić opinię prywatnie powołanego biegłego lub

---

<sup>39</sup> A. Dzięga, *Zadania procesowe obrońcy węzła małżeńskiego*, [w:] *Kościelne prawo procesowe. Materiały i studia*, t. 1, red. A. Dzięga, Lublin 1999, s. 32.

<sup>40</sup> CIC c. 1514.

<sup>41</sup> CIC c. 1529; por. Bączkowiak, dz. cyt., s. 84.

<sup>42</sup> Fąka, dz. cyt., s. 126.

sporządzoną na użytek sądu cywilnego w czasie prowadzenia sprawy rozwodowej<sup>43</sup>. Decyzja co do sposobu postępowania dla ustalenia formuły wątpliwości należy jednak do sędziego<sup>44</sup>. Skarga powodowa jest opinią tylko jednej ze stron, a w czasie jej lektury rodzą się w umyśle sędziego pytania i wątpliwości, na które należy uzyskać odpowiedź, aby w czasie rozstrzygnięcia procesu dać zadość sprawiedliwości. Podstawowym sposobem uzyskania tych odpowiedzi jest korespondencja między stronami i sędzią. Przepisy dopuszczają też możliwość prośby stron o sesję w celu zawiązania sporu, dokonanego na jeden z dwóch sposobów. Pierwszy ma miejsce wtedy, gdy strony stawiają się zgodnie, nie wzywane przez sędziego, aby w siedzibie trybunału wobec sędziego i notariusza złożyć swoje oświadczenia, drugie zaś wtedy, gdy powód prosi pisemnie o zorganizowanie odrębnej sesji dla zawiązania sporu<sup>45</sup>.

Pomimo wniesienia takiej prośby powód powinien zaufać doświadczeniu i sprawiedliwości sędziego, zaś w czasie sesji, odpowiadając na jego pytania, pomagać mu we właściwym ustaleniu formuły sporu. Jeśli wpłynęła prośba o sesję, sędzia nie może jej odmówić, nawet gdy nie jest ona umotywowana lub motywacja nie jest wystarczająca. Aktywne uczestnictwo powoda w ustaleniu formuły wątpliwości wyraża się także w uprawnieniu do jej oceny i akceptacji. Sędzia, który po przeczytaniu skargi powodowej ustali przedmiot sporu, musi poinformować o nim powoda, który może się z nim zgodzić lub nie. W tym drugim przypadku prawo daje powodowi dziesięć dni na wniesienie do tegoż sędziego prośby o zmianę dekretu zawiązania sporu, wraz z odpowiednią motywacją. Sędzia nie musi się do niej przychylić, ale powinien gruntownie ją rozważyć. Prawo daje powodowi możliwość wniesienia prośby o zmianę formuły sporu, jeśli uzna, iż postępowanie nie broni jego praw, a inaczej ujęty zakres sporu robiłby to lepiej. Aby osiągnąć ten skutek, musi skierować do sędziego pismo z prośbą o zmianę, podając proponowany tytuł (lub tytuły) oraz motywację swej prośby<sup>46</sup>.

Inicjatywa procesowa z reguły należy do powoda. Również strona pozwana ma na tym etapie równe z powodem prawa i – zasadniczo – analogiczne obowiązki. Różnice mogą dotyczyć mniej silnie akcentowanych obowiązków pozwanego, przy szczegółowym zabezpieczeniu jego pełnych uprawnień pro-

<sup>43</sup> D z i ę g a, *Udział stron procesowych*, s. 60.

<sup>44</sup> CIC c. 1677 § 2.

<sup>45</sup> D z i ę g a, *Udział stron procesowych*, s. 60.

<sup>46</sup> Tamże, s. 61-62.

cesowych. Prawo nakłada na pozwanego obowiązek udzielenia odpowiedzi na postawione przez sędziego pytania<sup>47</sup>, ale ma on również prawo zająć własne stanowisko w sprawie<sup>48</sup>. Pozwany powinien to zrobić na piśmie, które może mieć charakter repliki, zarzutu lub skargi wzajemnej<sup>49</sup>.

Pozwany, podobnie jak powód, ma prawo prosić o sesję celem zawiązania sporu. Jest to prawo wyboru sposobu postępowania. Może też przyjąć zaproponowaną przez sędziego formę dochodzenia do formuły sporu. Po otrzymaniu dekretu sędziego proponującego ustaloną przez niego formułę sporu pozwany może w ciągu dziesięciu dni zdecydować, czy zgadza się na takie brzmienie zakresu sporu, czy też prosi o jego zmianę. Nawet po rozpoczęciu instrukcji sprawy może jeszcze prosić o tę zmianę. Sędzia podejmuje decyzję po konsultacji z pozostałymi stronami<sup>50</sup>.

Bardzo ciekawie kształtują się na tym etapie uprawnienia procesowe współmałżonka strony powodowej w procesie o nieważność małżeństwa. Współmałżonek powoda dowiaduje się o zaskarżeniu jego małżeństwa za pośrednictwem sędziego, gdy sędzia przyjął już skargę procesową. Sędzia może przekazać pozwanemu całą skargę powodową wraz z dodatkowymi pytaniami, ale może też poinformować pozwanego jedynie o wniesieniu skargi przez powoda z określonego tytułu<sup>51</sup>, jednocześnie dołączając do tej informacji swoje pytania. Może się także zdarzyć, że pozwany otrzyma od razu dekret sędziego ustalający formułę sporu, wydany na podstawie tej samej skargi powodowej<sup>52</sup>.

Nieco inaczej wygląda sytuacja w przypadku obrońcy wężła. Na etapie ustalenia formuły wątpliwości udział obrońcy wężła jest bowiem zdecydowanie odmienny od roli powoda i pozwanego. Pojawia się on w procesie w chwili wyznaczenia składu trybunału. Obecność obrońcy wężła w procesie jest gwarancją, że w trakcie jego trwania będzie przedstawione sędziemu wszystko to, co mogłoby przemawiać przeciw orzeczeniu nieważności małżeństwa<sup>53</sup>. *Defensor vinculi* ma prawo głosu w tym samym czasie i zakresie,

---

<sup>47</sup> CIC c. 1476.

<sup>48</sup> CIC c. 1513 § 2.

<sup>49</sup> CIC c. 1514; więcej na temat postawy pozwanego zob. D z i ę g a, *Udział stron procesowych*, s. 63-64.

<sup>50</sup> Tamże, s. 65.

<sup>51</sup> CIC c. 1508 § 2; por. *Commento al Codice di Diritto Canonico*. A cura di P. V. Pinto, Città del Vaticano 2001, s. 885.

<sup>52</sup> D z i ę g a, *Udział stron procesowych*, s. 63.

<sup>53</sup> CIC c. 1432; por. *Commento al Codice di Diritto Canonico*, s. 848.

co powód i pozwany. Na sędziego nakłada to obowiązek udzielania mu głosu, wzywania na sesję, przekazywania akt sprawy zawsze wtedy, gdy podejmowana jest jakaś decyzja z udziałem stron<sup>54</sup>. Specyfiką jego aktywności procesowej w stosunku do uprawnień stron jest to, iż nie może on proponować żadnego nowego tytułu nieważności małżeństwa. Może mieć udział w ustalaniu zakresu sporu o tyle, o ile sędzia zechce wysłuchać jego opinii. Ma prawo prosić o sesję celem zawiązania sporu, zawsze też ma prawo do wyrażenia swojej opinii, gdy strona prosi o zmianę brzmienia przyjętej formuły sporu. Winien też być poinformowany przez sędziego o dekreście ustalającym formułę sporu. Jeżeli dojdzie do wniosku, że wprowadzony tytuł nie może być udowodniony, a więc małżeństwo z tego tytułu, jego zdaniem, jest bez wątpienia ważne, ma prawo zaproponować rezygnację z tego tytułu, aby nie obciążać trybunału zbędną pracą<sup>55</sup>.

Uwzględniając sposób przeprowadzania *litis contestatio*, można wskazać następujące podziały zawiązania sporu:

1. ze względu na formę

*litis contestatio solemnitis vel formalis* (uroczyste lub formalne) – dokonuje się słowami wyrażonymi według stylu przyjętego w trybunale;

*litis contestatio simplex vel minus solemnitis* (proste lub mniej uroczyste) – dokonuje się faktem lub czynnością bez pełnej formuły słownej;

2. ze względu na zakres repliki

*litis contestatio specialis* – pozwany neguje poszczególne roszczenia powoda;

*litis contestatio generalis* – pozwany w całości zaprzecza prawdziwości podanych w skardze faktów;

3. ze względu na treść oświadczenia strony pozwanej

*litis contestatio affirmativa* (potwierdzające zawiązanie sporu), gdy pozwany uznaje zasadność wniesienia skargi, lecz prosi o prowadzenie procesu i wydanie wyroku;

*litis contestatio negativa* (zaprzeczające zawiązanie sporu), gdy pozwany przeczy tezie powoda, co powoduje formalną konieczność prowadzenia procesu i wydania wyroku<sup>56</sup>.

<sup>54</sup> D z i ę g a, *Udział stron procesowych*, s. 65.

<sup>55</sup> Tamże; por. t e n ż e, *Zadania procesowe*, s. 31.

<sup>56</sup> G. O k o ł o t o w i c z, *Zawiązanie sporu w prawie procesowym rzymskim i w kodeksach prawa kanonicznego*, Lublin 1992, s. 186 (mps BKUL).

### 5. *LITIS CONTESTATIO* W KODEKSIE PRAWA KANONICZNEGO

Łacińskie sformułowanie *litis contestatio* występuje w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1983 r. W Księdze VII pojawia się ono w wielu kanonach. Można je więc dostrzec dwa razy w kanonie, w którym jest mowa o tym, że zarzuty zawieszające, które dotyczą osób i sposobu postępowania, powinny być zgłaszane przed zawiązaniem sporu (*contestationem litis*), chyba że zostały ujawnione dopiero po nim (*contestata lite*)<sup>57</sup>. Również wtedy, gdy mowa jest o zarzutach rzeczy osądzonej, ugody i innych niweczających, zwanych kończącymi spór, Prawodawca nakazuje zgłaszać je przed zawiązaniem sporu (*contestationem litis*)<sup>58</sup>; inne zarzuty należy zgłaszać podczas zawiązania sporu (*contestatione litis*)<sup>59</sup>. O *litis contestatio* mowa jest poza tym wtedy, gdy zakazuje się ważnego składania skarg wzajemnych po upływie trzydziestu dni od zawiązania sporu (*lite contestata*)<sup>60</sup>, oraz wtedy, gdy mowa jest o sprawach zabezpieczających pokrycie kosztów sądowych lub o przyznaniu bezpłatnej pomocy prawnej, które z reguły powinny być rozpatrywane przed zawiązaniem sporu (*litis contestationem*)<sup>61</sup>.

Z tym samym terminem mamy do czynienia, gdy Prawodawca zobowiązuje, aby o usunięciu pełnomocnika lub adwokata zawiadomić sędziego i stronę przeciwną właśnie po zawiązaniu sporu (*lis contestata*)<sup>62</sup>. W sensie ścisłym ten termin znajduje się w kanonie, który mówi o dekreście przyjmującym skargę powodową, w którym to dokumencie sędzia lub przewodniczący powinien wezwać przed sąd strony w celu zawiązania sporu (*litem contestandam*)<sup>63</sup>, oraz w kanonie, który stwierdza, że zawiązanie sporu (*contestatio litis*) ma miejsce wtedy, gdy w dekreście sędziego na podstawie żądań i odpowiedzi stron zostaje określony zakres sporu<sup>64</sup>. Z *litis contestatio* mamy do czynienia także w regulacji na temat posiadacza cudzej rzeczy, który przestaje być posiadaczem w dobrej wierze od momentu dokonania zawiązania sporu (*lite contestata*). Jeżeli zostanie skazany, by rzecz zwrócił, musi również

---

<sup>57</sup> CIC c. 1459 § 2.

<sup>58</sup> CIC c. 1462 § 1.

<sup>59</sup> CIC c. 1462 § 2.

<sup>60</sup> CIC c. 1463 § 1.

<sup>61</sup> CIC c. 1464.

<sup>62</sup> CIC c. 1486 § 1.

<sup>63</sup> CIC c. 1507 § 2.

<sup>64</sup> CIC c. 1513 § 1.

oddać jej owoce pozyskane od zawiązania sporu (*contestationis*)<sup>65</sup>, jak również w regulacji nakazującej sędziemu wyznaczenie stronom odpowiedniego terminu na przedłożenie i przeprowadzenie dowodów właśnie po zawiązaniu sporu (*lite contestata*)<sup>66</sup>, dodatkowo zostało to wzmocnione nakazem Prawodawcy skierowanym do sędziego, by nie przystępował do zbierania dowodów przed zawiązaniem sporu (*litis contestationem*), co może być uzasadnione jedynie z ważnej przyczyny<sup>67</sup>. Z omawianym sformułowaniem mamy do czynienia ponownie w kanonie, w którym Prawodawca wymienia możliwe do zastosowania czynności, gdy powód nie stawi się na zawiązanie sporu (*litis contestationem*). W takiej sytuacji sędzia powinien go ponownie wezwać, a jeżeli i to nie poskutkuje, należy zastosować domniemanie o zrzeczeniu się przez niego instancji<sup>68</sup>.

Po raz kolejny określenie *litis contestatio* występuje w kanonie dotyczącym apelacji, w którym Prawodawca stwierdza, że na stopniu apelacyjnym nie można dopuścić nowego tytułu roszczenia, dlatego też zawiązanie sporu (*litis contestatio*) może odnosić się tylko do tego, czy poprzedni wyrok zatwierdzić czy odrzucić, częściowo lub w całości<sup>69</sup>. Na stopniu apelacyjnym należy postępować w taki sam sposób jak w pierwszej instancji, ale zaraz po zawiązaniu sporu (*litem contestatam*) należy przystąpić do dyskusji sprawy i do wyroku, chyba że trzeba uzupełnić dowody<sup>70</sup>.

W normach dotyczących procesu o nieważność małżeństwa również mamy do czynienia z omawianym wyrażeniem, gdy mowa jest o tym, że po upływie piętnastu dni od zawiadomienia o dekrete zawierającym wezwanie przewodniczący lub ponens powinien w ciągu dziesięciu dni swoim dekretem sformułować wątpliwość lub wątpliwości i zawiadomić o tym strony, chyba że któraś ze stron poprosi o sesję w celu zawiązania sporu (*litem contestandam*)<sup>71</sup>.

Ostatni raz termin ten zostaje użyty przez Prawodawcę w normach dotyczących procesu karnego, gdy Prawodawca nakazuje, aby po zawiązaniu sporu (*litis contestationem*) sędzia mianował adwokata oskarżonemu, jeśli ten do tej pory tego nie uczyni<sup>72</sup>.

---

<sup>65</sup> CIC c. 1515.

<sup>66</sup> CIC c. 1516.

<sup>67</sup> CIC c. 1529.

<sup>68</sup> CIC c. 1594.

<sup>69</sup> CIC c. 1639 § 1.

<sup>70</sup> CIC c. 1640.

<sup>71</sup> CIC c. 1677 § 2.

<sup>72</sup> CIC c. 1723 § 2.

Kanonów, w których Kodeks stosuje określenie *litis contestatio*, jest dokładnie piętnaście. W każdym z nich dotyczy ono treściowo tej samej rzeczywistości, którą określa się w języku polskim jako „zawiązanie sporu”, co od strony formalnej wyrażone zostaje w odpowiednim dekreście sądowym.

## 6. WYRAŻENIA UTOŻSAMIANE Z *LITIS CONTESTATIO*

Potocznie oprócz łacińskiego *litis contestatio* na określenie tej właśnie rzeczywistości używa się w kanonistyce, niemalże zamiennie, dwóch innych słów łacińskich: *controversia* i *dubium*. Warto w związku z tym, w oparciu o treść kanonów VII Księgi Kodeksu Jana Pawła II, podać ściśle znaczenie tych dwóch terminów w Kodeksie poprzez prezentację tych kanonów Księgi *De processibus*, w których oba występują. Należy przywołać także polskie teksty kanonów, żeby ukazać propozycje polskich odpowiedników terminów łacińskich, uwzględniając przy tym ich różne formy gramatyczne.

Prawodawca stwierdza, że spory (*controversiae*) powstałe na skutek wydania aktu władzy administracyjnej mogą być wniesione tylko do przełożonego albo do trybunału administracyjnego<sup>73</sup>. Jeśli zaś istnieje spór (*controversia*) między zakonnikami lub domami tego samego kłeryckiego instytutu zakonnego na prawie papieskim, sędzią pierwszej instancji – chyba że konstytucja zastrzega inaczej – jest przełożony prowincjalny, a w klasztorze niezależnym jest nim opat miejscowy<sup>74</sup>. Spór powstały (*controversia*) między zakonnymi osobami fizycznymi lub prawnymi różnych instytutów zakonnych, albo nawet tego samego instytutu kłeryckiego na prawie diecezjalnym lub też instytutu laickiego, albo między osobą zakonną i duchownym diecezjalnym lub świeckim, albo osobą prawną niezakonną w pierwszej instancji osądza trybunał diecezjalny<sup>75</sup>.

Wspomniany termin występuje w kanonie, zgodnie z którym Najwyższy Trybunał Sygnatury Apostolskiej rozpatruje spory powstałe na skutek działania kościelnej władzy administracyjnej, przekazane do niej zgodnie z przepisami prawa, i inne spory (*controversiis*) administracyjne, przekazane mu przez Biskupa Rzymu lub dykasterie Kurii Rzymskiej, i konflikty własności mię-

---

<sup>73</sup> CIC c. 1400 § 2.

<sup>74</sup> CIC c. 1427 § 2.

<sup>75</sup> CIC c. 1427 § 3.



dzy tymi dykasteriami<sup>76</sup>. Termin *controversia* pojawia się, gdy Prawodawca wskazuje na to, że sędzia – zarówno na początku sprawy, jak i w każdym innym czasie, gdy dostrzeże jakąkolwiek nadzieję dobrego wyniku – powinien zachęcić strony i pomóc im, by szukały słusznego rozwiązania sporu (*controversiae*) przez wspólne porozumienie. Sędzia powinien ponadto wskazać odpowiednie do tego środki, korzystając między innymi także z pośrednictwa poważnych osób<sup>77</sup>.

W innym miejscu Kodeksu termin „spór” (*controversia*) dotyczy prywatnego dobra stron, co do którego sędzia powinien się zorientować, czy nie byłoby pożyteczne zastosować ugodę lub sąd polubowny, zgodnie z przepisami kanonów 1713-1716 obecnego Kodeksu Prawa Kanonicznego<sup>78</sup>.

Kolejna norma stwierdza, że jeśli ktoś chce kogoś pozwać, musi przedłożyć właściwemu sędziemu skargę powodową, w której przedstawi przedmiot sporu (*controversiae*) i wyrazi prośbę o posługę sędziego<sup>79</sup>. Jeśli mowa jest o zawiązaniu sporu, które ma miejsce wtedy, gdy dekretem sędziego, na podstawie żądań i odpowiedzi stron, zostaje określony zakres sporu (*controversiae*)<sup>80</sup>, Prawodawca również korzysta z tego samego określenia. Kodeks stwierdza, że raz ustalony zakres sporu (*controversiae*) nie może być ważnie zmieniony, chyba że nowym dekretem i z ważnej przyczyny oraz na żądanie strony, ponadto po rozważeniu pozostałych stron i po rozważeniu ich racji<sup>81</sup>.

Po raz kolejny pojęcie *controversia* występuje w normie mówiącej o domniemaniach, które nie są ustanowione prawem i których sędzia w zasadzie nie powinien wysuwać, a może to uczynić jedynie na podstawie faktu pewnego i określonego, który pozostaje w bezpośrednim związku z tym, o co toczy się spór (*controversia*)<sup>82</sup>.

Podobnie stosuje się to pojęcie, gdy mowa jest o wyroku, który powinien rozstrzygać spór (*controversiam*) toczący się przed trybunałem, dając właściwą odpowiedź na poszczególne wątpliwości<sup>83</sup>. Jest on dotknięty wadą nieważności nieusuwalnej, między innymi wtedy, gdy spór (*controversia*) nawet

---

<sup>76</sup> CIC c. 1445 § 2.

<sup>77</sup> CIC c. 1446 § 2.

<sup>78</sup> CIC c. 1446 § 3.

<sup>79</sup> CIC c. 1502.

<sup>80</sup> CIC c. 1513 § 1.

<sup>81</sup> CIC c. 1514.

<sup>82</sup> CIC c. 1586.

<sup>83</sup> CIC c. 1611 1°.

częściowo nie został rozstrzygnięty<sup>84</sup>. Również w przepisach o ustnym procesie spornym mamy do czynienia z łacińskim słowem *controversia*. I tak jeżeli wymagają tego zarzuty strony pozwanej, sędzia powinien wyznaczyć stronie powodowej czas na odpowiedź, aby na podstawie przytoczonych przez obydwie strony elementów mógł sam wyjaśnić przedmiot sporu (*controversiae*)<sup>85</sup>. Odpowiedzi stron, świadków, biegłych, żądania i zarzuty adwokatów powinny być sformułowane na piśmie przez notariusza, ale sumarycznie i jedynie dotyczyć tego, co należy do istoty sprawy spornej (*controversiae*). Powinny być one podpisane przez składające je osoby<sup>86</sup>. Podobnie gdy mowa jest o małżeństwie, które za życia obydwu małżonków nie zostało zaskarżone, nie może być zaskarżone po śmierci jednego lub obojga małżonków, chyba że kwestia dotycząca ważności ma charakter przedprocesowy i służy rozwiązaniu innego sporu (*controversiam*) czy to na forum kanonicznym, czy na forum świeckim<sup>87</sup>. Gdy mowa jest o sposobach uniknięcia procesów, też został przez Prawodawcę wpisany termin *controversia*. W celu uniknięcia sporów sądowych można bowiem z pożytkiem zastosować transakcję, czyli ugodę, albo też spór (*controversia*) można powierzyć jednemu lub kilku sędziom polubownym<sup>88</sup>. Jeżeli ustawa świecka nie uznaje mocy polubownego wyroku i nie jest on potwierdzony przez sędziego, wyrok polubowny w sporze (*controversia*) kościelnym, aby mógł nabrać mocy na forum kanonicznym, wymaga potwierdzenia przez sędziego kościelnego tego miejsca, w którym został wydany<sup>89</sup>. Jeżeli zaś ustawa świecka dopuszcza zaskarżenie wyroku polubownego wobec sędziego świeckiego, na forum kanonicznym takie samo zaskarżenie można wnieść wobec sędziego kościelnego, który jest właściwy do rozstrzygnięcia sporu (*controversiam*) na pierwszym stopniu<sup>90</sup>. Ostatnim kanonem, w którym mamy do czynienia z omawianym pojęciem, jest norma, która wskazuje, jak należy postępować, gdy ktoś czuje się pokrzywdzony dekretem, unikać sporu między nim a autorem dekretu. W takiej sytuacji wspólnym wysiłkiem należy szukać słusznego rozwiązania, posługując się w razie potrzeby poważnymi osobami dla podjęcia mediacji i rozważenia

---

<sup>84</sup> CIC c. 1620 § 8°.

<sup>85</sup> CIC c. 1660.

<sup>86</sup> CIC c. 1664.

<sup>87</sup> CIC c. 1675 § 1.

<sup>88</sup> CIC c. 1713.

<sup>89</sup> CIC c. 1716 § 1.

<sup>90</sup> CIC c. 1716 § 2.

sprawy, aby obierając odpowiednią drogę, uniknąć sporu (*controversia*) lub go rozwiązać<sup>91</sup>.

Kanonów, w których występuje łacińskie pojęcie *controversia*, w Księdze VII obecnego Kodeksu Prawa Kanonicznego jest dziewiętnaście. Wyrażenie to tłumaczone jest na język polski jako sprzeczka, spór, różnica zdań, dyskurs sądowy, polemiczna mowa wygłoszona na rozprawie sądowej albo dla wprawy przez uczestników szkół retorycznych<sup>92</sup>, zwada, proces sądowy, kwestia prawna, dysputa, wypadek prawny, sprzeciwianie się, opór<sup>93</sup>. Prawodawca w Kodeksie z 1983 r. terminem tym określa bardzo różne zjawiska, związane – bardzo ogólnie rzecz ujmując – z sądownictwem kościelnym. Analizując kanony o procesach, można wskazać pięć różnych grup zastosowań terminu *controversia* przez Prawodawcę, który aczkolwiek tym terminem określa różne rzeczywistości, to jednak bezpośrednio słowo *controversia* rozumie zawsze bardzo konsekwentnie jako spór.

Do pierwszej grupy znaczeniowej należy zaliczyć kanony, w których mowa jest o sporach między zakonnikami i zakonami (kanon 1427 § 2 i § 3). Drugą grupę stanowią te kanony, w których chodzi o spory powstałe na skutek wydania aktu władzy administracyjnej, spory administracyjne lub spory powstające, gdy ktoś czuje się pokrzywdzony dekretem (kanony 1400 § 2, 1445 § 2, 1733 § 1). Trzecią grupę stanowią normy dotyczące sporów, które mogą być rozwiązane przez same strony za pomocą porozumienia; spory dotyczące dobra prywatnego, względem których można stosować ugodę lub sąd polubowny; spory, które można powierzyć sędziom polubownym; spory, które mogą się zakończyć wyrokiem polubownym; spory, które rozstrzyga właściwy polubowny sędzia kościelny (kanony 1446 § 2, 1446 § 3, 1713, 1716 § 1, 1716 § 2). Największą grupę stanowią te kanony odnoszące się do sporów, których przedmiot przedstawia się w skardze powodowej; spory, które toczą się przed sędzią; spory, które toczą się przed trybunałem; spory, których konsekwencją jest wyrok; spory, których istotę trzeba zapisywać sumarycznie, jeśli chodzi o postępowanie ustne; oraz spory, które mają być rozwiązane (kanony 1502, 1586, 1611 1<sup>o</sup>, 1620 8<sup>o</sup>, 1664, 1675). Ostatnią grupę tworzą kanony, które mogą odnosić się do instytucji *litis contestatio* w sensie właściwym. W tym przypadku Prawodawcy chodzi o spory, których zakres zostaje określony na podstawie żądań i odpowiedzi stron, w konsekwencji czego powstaje dekret zawiązania sporu; spory, których raz usta-

<sup>91</sup> CIC c. 1733 § 1.

<sup>92</sup> S o n d e l, dz. cyt., s. 220.

<sup>93</sup> K u m a n i e c k i, dz. cyt., s. 125.

lony zakres nie może być ważnie zmieniony inaczej niż poprzez nowy dekret; spory, których przedmiot wyjaśnia sędzia w postępowaniu ustnym, na podstawie przytoczonych elementów przez obydwie strony (kanony 1513 § 1, 1514, 1660).

Reasumując, należy zauważyć, że bezpośrednio w odniesieniu do formuły sporu termin *controversia* tylko w trzech kanonach występuje jako *controversiae termini* i *controversiae obiectum*. Poza tym termin ten jest odnoszony do sporów zakonnych, administracyjnych, polubownych i sądowych. Pewną kwestią wątpliwą pozostają kanony 1611 1<sup>o</sup> i 1620 8<sup>o</sup>, które zostały zakwalifikowane do czwartej grupy, wskazującej na spory toczące się w sądzie przed sędzią, czyli spory w sensie właściwym. Wątpliwość owa wyraża się w tym, czy nie można byłoby tych kanonów zakwalifikować również do grupy piątej, w której mowa jest właśnie o instytucji formuły sporu.

Drugie pojęcie przywołane w niniejszym punkcie, czyli *dubium*, występuje w Kodeksie w różnych formach gramatycznych w wielu kanonach. Pojawia się między innymi w kanonie, który mówi o tym, że skargę powodową można odrzucić na przykład wtedy, gdy na pewno (*sine dubio*) wiadomo, że powód nie ma zdolności występowania w sądzie<sup>94</sup>. To samo łacińskie określenie jest użyte wtedy, gdy Prawodawca nakazuje, by w dekreście, w którym przyjmuje się skargę powodową, sędzia lub przewodniczący wezwał, czyli pozwał przed sąd strony w celu zawiązania sporu. Sędzia ma przy tym ustalić w dekreście, czy strony mają odpowiedzieć na piśmie czy też stawić się wobec niego osobiście w celu uzgodnienia wątpliwości (*dubia*). Jeżeli zaś z pisemnych odpowiedzi wyniknie konieczność wezwania stron, można to zarządzić nowym dekretem<sup>95</sup>. W normie, zgodnie z którą żądania oraz odpowiedzi stron mogą być wyrażone nie tylko w skardze powodowej wprowadzającej spór, lecz także w odpowiedziach na pozew albo w ustnych odpowiedziach złożonych wobec sędziego, nacisk zostaje położony na to, by w sprawach trudniejszych sędzia wezwał strony w celu uzgodnienia jednej wątpliwości (*dubium*) lub kilku wątpliwości (*dubia*), na które wyrok ma odpowiedzieć<sup>96</sup>. Podobnie ma się rzecz wtedy, gdy chodzi o uprawnienie sędziego do przesłuchania stron w celu lepszego wydobycia sprawy. Sędzia powinien to zrobić na żądanie strony lub w celu udowodnienia faktu, który ze względu na interes publiczny wymaga usunięcia wątpliwości (*dubium*)<sup>97</sup>.

---

<sup>94</sup> CIC c. 1505 § 2 2<sup>o</sup>.

<sup>95</sup> CIC c. 1507 § 1.

<sup>96</sup> CIC c. 1513 § 2.

<sup>97</sup> CIC c. 1530.

Wyrażenie *dubium* jest zastosowane także w normie, zgodnie z którą wyrok powinien rozstrzygać między innymi spór, który toczy się przed trybunałem, udzielając właściwej odpowiedzi na poszczególne wątpliwości (*dubiis*)<sup>98</sup>. Ponadto wyrok powinien krótko przedstawić opis faktów wraz z wnioskami stron i sformułowanymi wątpliwościami (*dubiorum*)<sup>99</sup>.

Omawiane wyrażenie znajduje się również w normach o ustnym procesie spornym, zgodnie z którym po upływie terminów, o których mowa jest w kanonach 1659 i 1660, sędzia po zapoznaniu się z aktami powinien sformułować wątpliwości (*dubii*). Następnie, załączając dla stron formułę sporu (*dubii*), ma on obowiązek wezwać wszystkich, którzy powinni być tym zainteresowani, na posiedzenie. Powinno się ono odbyć nie później niż w ciągu trzydziestu dni<sup>100</sup>. W kanonach o zwyczajnym procesie o nieważność małżeństwa też są normy, w których Prawodawca korzysta ze słowa *dubium*. Po pierwsze wtedy, gdy mowa jest o tym, że po upływie terminu piętnastu dni od zawiadomienia przewodniczący lub ponens powinien w ciągu dziesięciu dni swoim dekretem z urzędu sformułować wątpliwość (*dubii*) lub wątpliwość (*dubiorum*) i zawiadomić o tym strony, chyba że któraś ze stron prosi o sesję celem zawiązania sporu<sup>101</sup>. Po drugie wtedy, gdy można stwierdzić, że formuła wątpliwości (*dubii*) nie może tylko pytać, czy w danym wypadku chodzi o nieważność małżeństwa, lecz musi także określać, z jakiego tytułu lub z jakich tytułów zaskarża się ważność małżeństwa<sup>102</sup>.

Ostatnią normą, w której występuje pojęcie *dubium*, jest kanon, który stwierdza, że ilekroć podczas instrukcji sprawy wyłoni się bardzo prawdopodobna wątpliwość (*dubium*), dotycząca niedopełnienia małżeństwa, trybunał może, zawieszając za zgodą stron sprawę nieważności, uzupełnić instrukcję do dyspensy *super rato*, a następnie przesłać akta do Stolicy Apostolskiej, wraz z prośbą od jednego lub obydwu małżonków o dyspensę i z wnioskiem trybunału oraz biskupa<sup>103</sup>.

Jeśli chodzi o pojęcie *dubium*, to w Księdze VII obecnego Kodeksu mamy więc do czynienia z dziesięcioma kanonami, w których występuje ten termin. W tym przypadku występują jedynie dwie grupy znaczeniowe. Pierwszą z nich kształtują dwa kanony, w których użyte jest łacińskie sformuło-

<sup>98</sup> CIC c. 1611 1°.

<sup>99</sup> CIC c. 1612 § 2.

<sup>100</sup> CIC c. 1661 § 1.

<sup>101</sup> CIC c. 1677 § 2.

<sup>102</sup> CIC c. 1677 § 3.

<sup>103</sup> CIC c. 1681.

wanie *sine dubio*, które tłumaczy się jako na pewno<sup>104</sup>, bez wątplenia, niewątpliwie<sup>105</sup>, i *dubium* rozumiane jako wątpliwość, która może się wyłonić podczas instrukcji sprawy o nieważność małżeństwa, dotycząca niedopełnienia małżeństwa (kanony 1505 2° i 1681). Drugą grupę stanowią kanony dotyczące w sensie właściwym instytucji *litis contestatio*. Do tej grupy zaliczamy kanony, w których mowa jest o *dubium* jako wątpliwości, poza jednym wyjątkiem, gdzie polski tekst wprowadza tłumaczenie *dubium* jako spór. Tak więc można wskazać na rozumienie terminu *dubia* jako wątpliwości, które uzgadniają strony wobec sędziego na piśmie albo ustnie; *dubium* jako wątpliwość i *dubia* jako wątpliwości, które uzgadnia się w sprawach trudniejszych zawsze w sądzie; *dubium* jako wątpliwość, którą usuwa sędzia poprzez przesłuchania stron ze względu na interes publiczny; *dubia* jako poszczególne wątpliwości, na które powinien udzielić właściwiej odpowiedzi wyrok; *dubia*, czyli sformułowane wątpliwości, które powinien przedstawiać wyrok; *dubia* jako wątpliwości, które w postępowaniu ustnym formułuje sędzia, i *dubium* jako formuła sporu, którą dołącza się do wezwań stron w postępowaniu ustnym; *dubium* jako wątpliwość i *dubia* jako wątpliwości, które z urzędu formułuje dekretem przewodniczący lub ponens w zwyczajnym procesie spornym; *dubium*, którego formuła nie tylko pyta o nieważność małżeństwa, ale też określa, z jakiego tytułu zaskarża się ważność małżeństwa (kanony 1507 § 1, 1513 § 2, 1530, 1611 1°, 1612 § 2, 1661 § 1, 1677 § 2, 1677 § 3).

W odniesieniu do formuły sporu można więc wskazać na następujące wyrażenia łacińskie, których składową jest *dubium* lub *dubia*: *dubia concordanda*, *dubium concordanda*, *formula dubiorum*, *formula dubii*.

## 7. PODSUMOWANIE

Określenie formuły sporu jest istotnym i koniecznym etapem procesu, o którym mówi się, że jest pierwszym etapem ściśle procesowym. Ponieważ istotą ustalenia formuły sporu jest dokładne sformułowanie pytania, które wyznacza przebieg etapu dowodzenia i na które odpowiedź stanowi część rozstrzygającą wyroku, bardzo ważne wydaje się, by sędzia stosował wszystkie dostępne możliwości, aby ustalić zakres sporu, przy możliwie pełnej

<sup>104</sup> KPK kan. 1505 § 2 2o.

<sup>105</sup> K u m a n i e c k i, dz. cyt., s. 174.

akceptacji stron procesowych. Żeby uczestnicy procesu – strony, jak i sędzia – mogły w pełni wykorzystać przysługujące im uprawnienia w tej kwestii, zasadna wydaje się pełna niniejsza prezentacja norm kodeksowych bezpośrednio i pośrednio odnoszących się do rzeczywistości prawnej *litis contestatio*. Pozawala to zarówno na jednoznacznie odróżnienie poszczególnych aspektów samej instytucji *litis contestatio*, w literaturze kanonistycznej wielokrotnie rozumianej niejednoznacznie, jak też na precyzyjne odróżnienie pojęcia łacińskiego oraz jego polskich odpowiedników, od pojęć mu bliskich, a nawet potocznie tożsamy, w rzeczywistości jednak oznaczających nieco inną rzeczywistość procesową. Właściwe rozróżnienie omawianych pojęć i ich różnych aspektów zdecydowanie ułatwia dyskusję na ten temat.

#### THE ESSENCE OF *LITIS CONTESTATIO* IN THE CANON TRIAL

##### S u m m a r y

The complaint submitted by the plaintiff initially defines the object of the litigation. This is done by the plaintiff himself with his own authority and responsibility. It is required by justice that the defendant be allowed to speak. He may accept the complaint as right or reject it. The means to sort it out is to determine the object of the litigation. This is done when the complaint is established by both parties before a tribunal and with a judge's formal support.

An essential and necessary stage of the lawsuit is to define the formulation of the litigation. It is said to be the first strictly suit stage. In view of the fact that the essence of the formulation of the litigation is a precise question which determines the course of argumentation, an answer to this question decides about the sentence. Therefore it seems very important that the judge should apply any available possibilities to settle the range of the litigation with the parties' full approval. In order for the participants of the suit, the parties and the judge, to fully use their entitlement in this issue, it is only right to fully present the code norms that directly or indirectly refer to the legal reality of *litis contestatio*. This allows us to understand in an unambiguous way particular aspects of the institution *litis contestatio* itself. We can also distinguish the Latin term from its other Latin counterparts, i.e. its related concepts, or even colloquially identical, such as *controversia* and *dubium*, which in reality denote a different lawsuit reality.

*Translated by Jan Kłos*

**Słowa kluczowe:** *litis contestatio, controversia, dubium.*

**Key words:** *litis contestatio, controversia, dubium.*